

Sygn. akt VIII C 2472/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 18 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2017 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko S. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2472/16

UZASADNIENIE

W dniu 10 czerwca 2016 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu S. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 1.020,54 zł oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 23 marca 2015 roku zawarł z pozwanym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Pozwany przyjął na siebie zobowiązanie o charakterze niepieniężnym do utrzymywania karty SIM, wydanej mu przy zawarciu umowy, w stanie aktywności przez cały okres, na który umowa została zawarta. Pozwany nie wywiązał się z postanowień umownych, na skutek czego umowa została rozwiązana z przyczyn leżących po stronie abonenta, zaś karta SIM dezaktywowana. Pozwany nie wykonał zatem przyjętego na siebie zobowiązania niepieniężnego, na skutek czego powód obciążył go karą umowną. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się 999,89 zł z tytułu naliczonej kary umownej oraz 20,65 zł z tytułu skapitalizowanych należności odsetkowych, które zostały naliczone od następnego dnia po dacie płatności noty karnej do dnia 2 czerwca 2016 roku. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-4)**

W dniu 13 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, nadto podnosząc zarzut nieudowodnienia istnienia roszczenia dochodzonego przez powoda zarówno co do zasady, jak i wysokości. Podniósł, że nie posiada żadnych zaległości finansowych wobec powoda, zaś wskazany w pozwie adres jest błędny, ponieważ nie posiada adresu zameldowania na stałe – pozostaje osobą bezdomną. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5, sprzeciw k. 5v-6, postanowienie k. 8v)**

Następnie powód uzupełnił braki pozwu po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego i podtrzymał powództwo w całości. Ponadto w piśmie procesowym z dnia 5 października 2016 roku wskazał, że podstawą wypowiedzenia z winy pozwanego umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej z pozwanym

był brak dokonywania obowiązkowych zasileń konta kwotą minimalnego obowiązkowego doładowania - przedłużenia ważności konta i związku z tym, na podstawie zaakceptowanych przy zawarciu umowy przez pozwanego warunków oferty promocyjnej, powód naliczył pozwanemu karę umowną. Wskutek postępowania pozwanego karta SIM została dezaktywowana. Powód wskazał przy tym, że pozwany potwierdził własnoręcznym podpisem, że zapoznał się i zaakceptował Regulamin Świadczenia Usług (...), Cennik oraz Warunki Oferty Promocyjnej. **(pismo procesowe powoda k. 12-16, pozew k. 17-19)**

W uzupełnieniu sprzeciwu pozwany podtrzymał pierwotne stanowisko w sprawie. Jednocześnie dodał, że zawarł z powodem umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) i otrzymał wraz z nią kartę SIM. Nadmieniał, że przyznana karta SIM była wadliwa i mimo zgłoszonej reklamacji w tym zakresie operator nie usunął jej przyczyny, a zatem nie wykonał we właściwy sposób oferowanej usługi. Podniósł, że korespondencja kierowana przez powoda, w tym wypowiedzenie umowy, nie dotarła do niego, ponieważ była wysyłana na nieprawidłowy adres. Pozwany stwierdził, że operator w sposób nienależyty wykonywał swoje usługi, zaś fakt naliczenia wobec niego kary umownej uznał za bezzasadny. **(sprzeciw k. 56-58)**

W piśmie procesowym z dnia 9 lutego 2017 roku pełnomocnik powoda podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. **(pismo procesowe k. 63)**

W piśmie procesowym z dnia 12 maja 2017 roku pozwany wniósł o powołanie w sprawie biegłego sądowego w celu sprawdzenia dokumentów załączonych przez powoda do akt sprawy oraz o odroczenie terminu rozprawy. **(pismo procesowe k. 77)**

Na rozprawie w dniu 18 maja 2017 roku nikt się nie stawił się, pomimo prawidłowego dokonania zawiadomień o jej terminie. **(zawiadomienia k. 80-81, protokół rozprawy k. 82)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lutego 2004 roku pozwany S. G. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...), na czas oznaczony do dnia 5 lutego 2006 roku, w ramach taryfy (...), na numer abonencki (...). Następnie pozwany w dniu 23 marca 2015 roku zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Zgodnie z nim operator miał świadczyć usługi telekomunikacyjne w oparciu o numer (...) w ramach promocji HR_ (...) w taryfie (...), na czas oznaczony 36 miesięcy. W związku z zawarciem umowy pozwanemu została udzielona ulga w wysokości 1.480,92 zł. Jednocześnie w umowie zastrzeżono karę umowną w wysokości 1.480,92 zł z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z winy abonenta przed upływem terminu ustalonego w umowie. Integralną część umowy stanowiły także regulamin świadczenia usług i cennik usług, w tym Warunki Oferty Promocyjnej „Wymiana Telefonu – (...) w (...) na liczbę doładowań”, zaś pozwany wyraził zgodę na otrzymanie wskazanych dokumentów w formie elektronicznej.

Zgodnie z treścią zawartej umowy, powód zobowiązany był do świadczenia na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych, zaś pozwany, zgodnie z warunkami wybranej oferty promocyjnej, zobowiązany był do utrzymywania aktywnej karty SIM w sieci powoda przez cały okres trwania umowy. Zgodnie z treścią warunków oferty promocyjnej w przypadku naruszenia przez abonenta zobowiązania do utrzymywania aktywnej karty SIM przez okres objęty umową, abonent był zobowiązany na żądanie operatora do naprawienia szkody poprzez zapłatę na jego rzecz kary umownej. **(dowód: kserokopia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 21, kserokopia aneksu nr (...) k. 22-25, kserokopia warunków oferty promocyjnej k. 26-27, kserokopia regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych k. 28-31, okoliczności bezsporne)**

W dniu 15 stycznia 2016 roku powód sporządził pismo skierowane do pozwanego, z wypowiedzeniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Do pisma nie załączono dokumentu zwrotnego potwierdzenia odbioru przez pozwanego.

(kserokopia wypowiedzenia wraz k. 33, k. 37)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako niesporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu. Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 18 maja 2017 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Wskazane przez pozwanego okoliczności były zbyt ogólne, aby było możliwe przeprowadzenie omawianego dowodu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie znajdują zastosowanie postanowienia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej przez pozwanego z powodem oraz przepisy Kodeksu cywilnego. Jak wynika z pozwu i załączonych do niego dokumentów, w przedmiotowej sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty jedynie kary umownej oraz skapitalizowanych odsetek od tejże kary.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie nr (...) z dnia 23 marca 2015 roku o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych ze S. G.. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy żadnych dokumentów, w szczególności wystawionych dokumentów księgowych w postaci faktur/not obciążeniowych, z których wynikałaby kwota dochodzona pozwem, w tym sposób naliczenia kar umownych. Powyższe nie wynika zwłaszcza z załączonych umów (w umowach tych wskazana kara umowna opiewa bowiem na inną kwotę, aniżeli naliczona przez powoda) oraz regulaminu i warunków promocji. W aktach sprawy brak jest również dokumentu, z którego wynikałby okres, za który zostały naliczone kary umowne (kary te zgodnie z umowami zawartymi przez pozwanego miały zostać naliczone za czas będący różnicą pomiędzy przyjętym a faktycznie spełnionym przez pozwanego zobowiązaniem). Należy przy tym zaznaczyć, że pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty, choć przyznał, że łączyła go z powodem umowa nr (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych, to jednak jednocześnie kontestował, aby był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda należności dochodzonej pozwem, zasadną jest zatem konkluzja, że roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem nie zostało udowodnione.

Uzasadniając roszczenie strona powodowa przedstawiła jedynie saldo niezapłaconych faktur i not księgowych wraz z naliczonymi odsetkami na dzień 2 czerwca 2016 roku. Dokument ten nie może być jednak potraktowany nawet jako dowód z dokumentu prywatnego wobec tego, że nie jest opatrzony żadnym podpisem (nie ma na nim nawet pieczęci powodowej Spółki), nie mają zatem żadnej wartości dowodowej, wobec kwestionowania przez pozwanego wysokości roszczenia dochodzonego pozwem. Nawet gdyby nie podzielić powyższej oceny, tego rodzaju dokumenty i tak nie mogłyby stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego (tak co do zasady, jak i co do wysokości), w szczególności wobec stanowiska pozwanego, kwestionującego zasadność żądania powoda. Dokumenty te mogłyby zostać bowiem uznane wyłącznie za tzw. dokumenty prywatne, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że wierzyciel złożył oświadczenie nimi objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Treść oświadczenia zawartego

w dokumencie prywatnym nie jest bowiem objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy – nie jest dowodem wysokości zadłużenia pozwanego (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W tym miejscu przypomnienia wymaga, że w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania

dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń

w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, że pozwanego obciąża określone zadłużenie z tytułu naliczonych kar umownych, tym bardziej wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu nieudowodnienia roszczenia, której to powinności powód jednak nie sprostał. Powód nie tylko nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia, ale nawet nie wskazał za jaki okres naliczył pozwanemu kary umowne.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania.

W niniejszej sprawie uznać należy, że to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania zadłużenia pozwanego istniała już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem i skoro już przed rozprawą pozwany podnosił zarzut nieudowodnienia roszczenia. Strona powodowa winna mieć świadomość niedostatecznej mocy dowodowej złożonych do akt sprawy dokumentów, zwłaszcza, że od początku postępowania była ona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należało, że powód nie udowodnił, że S. G. ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty 1.020,54 zł.

W tym miejscu należy także zaznaczyć, że nawet gdyby przyjąć, że powód wykazał wysokość zadłużenia pozwanego z tytułu kar umownych, co jednak zdaniem Sądu orzekającego nie miało miejsca w niniejszej sprawie, przedmiotowe powództwo i tak należałoby oddalić.

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od wskazania, że zgodnie z treścią przepisu art. 353¹ k.c. strony, zawierające umowę, mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie

sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie określa granicę swobody umów wskazując, iż ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Takim przepisem jest między innymi art. 483 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody, wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi, przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Cytowany przepis, z uwagi na zawartą w nim normę prawną, jest przepisem bezwzględnie obowiązującym.

Wskazać przy tym należy, że jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, który Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela, przy ocenie charakteru zastrzeżonej kary należy brać pod uwagę charakter prawny zobowiązań, które należą do essentialia negotii, a nie obowiązki pochodne (dodatkowe) nie mające charakteru dominującego, a przez to nie wpływające na charakter zobowiązania strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000 roku, w sprawie sygn. akt V CKN 171/00, LEX nr 52662). Tym samym to właśnie obowiązki, które można określić mianem podstawowych, decydują o charakterze zobowiązania strony i przesadzają, czy jest to zobowiązanie pieniężne czy też nie. Obowiązki dodatkowe jako niemające podstawowego znaczenia dla zobowiązania stron, tj. nie wpływające na istnienie samego zobowiązania, nie wpływają również na jego charakter.

W przedmiotowej sprawie na podstawie zawartych z pozwanym umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych powód zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego określonych usług telekomunikacyjnych, natomiast pozwany jako abonent zobowiązany był do opłacania abonamentu i uiszczania należności za inne usługi zgodnie z cennikiem. W warunkach oferty promocyjnej, stanowiących integralną część zawartych przez pozwanego z powodem umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, operator zastrzegł, że pozwany jest dodatkowo zobowiązany do utrzymywania aktywnej kary SIM przez okres trwania umów. Taka treść umów stron pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż zobowiązania pozwanego niewątpliwie były od początku zobowiązaniami stricte pieniężnymi, natomiast obowiązek utrzymywania aktywnej kary SIM w sieci powoda przez określony czas ma jedynie charakter dodatkowy i uboczny, nie mogący wpływać na charakter zobowiązania pozwanego. Podkreślenia jednak wymaga, że strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, aby to pozwany nie wywiązał się z przyjętego zobowiązania o charakterze ubocznym, do utrzymywania aktywnej karty SIM, czy innego obowiązku o charakterze niepieniężnym, ani też nawet nie wyjaśnił na czym dokładnie polegał ów obowiązek utrzymywania „aktywnej” karty SIM i niewywiązanie się przez pozwanego z tego obowiązku. Zaznaczyć również należy, iż same umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ani Regulamin Świadczenia Usług (...) w żadnym miejscu nie wyjaśniają na czym polega (jak ma być realizowany) obowiązek utrzymywania karty SIM w stanie aktywności – co abonent jest zobowiązany wykonywać aby uczynić zadość temu obowiązkowi. Jak natomiast wynika z Regulaminu Świadczenia Usług (...) karta SIM jest kartą mikroprocesorową wydawaną przez operatora, umożliwiającą korzystanie z usług telekomunikacyjnych. Powszechnie wiadomym jest, iż po zawarciu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, wydaniu przez operatora karty SIM i aktywowaniu jej przez usługodawcę, zachowanie abonenta w praktyce ogranicza się (poza korzystaniem z usług telekomunikacyjnych przy pomocy karty SIM zainstalowanej w telefonie) do regulowania faktur VAT wystawionych przez operatora za świadczone usługi. Abonent nie podejmuje żadnych „działań” w stosunku do karty SIM. Tym samym utrzymanie karty SIM w stanie aktywności jest ściśle powiązane z podstawowym obowiązkiem umownym abonenta, tj. uiszczaniem opłat za usługi telekomunikacyjne i inne świadczone przez operatora usługi, stanowi zobowiązanie do realizacji umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez oznaczony czas (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2010 roku, sygn. akt VI ACa 1256/09). Nietrudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której operator nawet nie posiada wiedzy o nieutrzymaniu karty SIM w stanie „aktywności”, gdy abonent regularnie uiszcza abonament, nie korzystając z usług operatora telefonicznego i mając jednocześnie uszkodzoną kartę SIM w permanentnie wyłączonym aparacie telefonicznym.

Nadto Sąd zwrócił uwagę, że wraz z rozwiązaniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych sam powód dezaktywował kartę SIM, a zatem bezsprzecznie sam powód dokonał czynności wpływających na stan „aktywności” karty SIM.

Zastrzeżenie kar umownych w sytuacji, o której mowa, uznać należy za niedopuszczalne i jako takie w świetle przepisu art. 58 k.c. nieważne. Zgodnie bowiem z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu

obejście ustawy, jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2005 roku, sygn. akt V CK 90/05, M. Prawn. 2005/18/874; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1966 roku, sygn. akt III CR 45/66, LEX nr 5962; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lipca 2005 roku, sygn. akt I ACa 368/05, OSAB 2005/3/3). Podobne stanowisko wielokrotnie zajął Sąd Okręgowy w Łodzi, między innymi w sprawach o sygnaturze III Ca 939/06, III Ca 466/08, III Ca 675/08, III Ca 681/07, III Ca 72/08.

Podnieść nadto należy, że zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 i 3 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Pozwany jako abonent nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych, w tym postanowień Warunków Oferty Promocyjnej. Postanowienia te zostały mu narzucone przez operatora sieci komórkowej. Postanowienia o karze umownej nakładanej w przypadku braku utrzymywania w stanie aktywności karty SIM, zawarte w Warunkach Oferty Promocyjnej, kształtują prawa i obowiązki pozwanego jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a tym samym nie wiążą pozwanego.

Tym samym powództwo, jako niezasadne zasługiwało na oddalenie w całości.